

Pamiętacie jeszcze Abdullahiego Nurę? Ma za sobą fatalnie pechową karierę, która dobiega końca. Nigeryjczyk, krystaliczny talent Primavera Romy, został zmuszony powiedzieć "basta": ciągłe problemy z sercem nie pozwoliły graczowi przechodzić testów na pozwolenie na grę.

Klub Giallorossich, w porozumieniu z obrońcą, pracuje nad rozwiązaniem kontraktu, który wygasa w 2020 roku. Jego przyszłość, jednak może być nadal w Trigorii, gdyż jest konkretna hipoteza jego stopniowego wprowadzania do klubu w innej roli. To gest ludzki Romy i dyrektora sportowego Massary, który pozostawia światełko w tunelu, być może symboliczne, dla piłkarza, który widzi przed sobą jedynie ciemność.

Autor: abruzzo